

BJK Cup w Radomiu. Ukraina najlepsza w grupie E. Ambitna gra Polek

maciej · 12 kwietnia, 2025



Ukraina zwyciężyła w turnieju kwalifikacyjnym grupy E Bilie Jean King Cup w Radomiu. W sobotę pokonała 2:1 Szwajcarię, a dzień wcześniej 3:0 Polskę, która zajęła w imprezie drugie miejsce. Mimo braku awansu do turnieju finałowego występ Biało-Czerwonych należy uznać za dobry.



Reprezentacja Polski podczas turnieju w Radomiu. Fot. Monika Piecha

Reprezentacja Polski, złożona z czterech zawodniczek LOTTO PZT Team, rozpoczęła występ na korcie ziemnym w Radomskim Centrum Sportu od efektownego zwycięstwa 3:0 nad drużyną Szwajcarii. Punkty w grze

pojedynczej zdobyły w czwartek Magda Linette (AZS Poznań) i Katarzyna Kawa (BKT Advantage Bielsko-Biała) oraz debel Maja Chwalińska (BKT Advantage Bielsko-Biała) i Martyna Kubka (WKT Mera Warszawa). Jednak Polki straciły dwa sety, które miały – wskutek dalszego rozwoju wydarzeń – miały istotne znaczenie.

czytaj też: [Polki zwyciężyły Szwajcarię 3:0!](#)



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

W drugim dniu imprezy drużyna prowadzona przez kapitana Dawida Celta uległa Ukrainie 0:3, nie zdobywając w piątek seta. Zakończyła więc rywalizację z jednym wygranym spotkaniem, ale niekorzystnym bilansem setów 6:8. To oznaczało, że w sobotę – już bez udziału Polek – rozstrzygnąć się miały losy awansu do BJK Cup Finals 2025 w Shenzhen.

Reprezentacja Polski mogła zakończyć rywalizację na drugiej pozycji, w razie drugiego zwycięstwa Ukrainek w Radomiu, albo trzecią gdyby ostatnie spotkanie wygrały Szwajcarki. W lepszej sytuacji były te pierwsze, bowiem do historycznego pierwszego występu w finałowym turnieju o BJK Cup potrzebowały zdobyć w sobotę tylko jednego seta.



Już na godzinę przed rozpoczęciem decydującego pojedynku wiadomo było, że kapitan Szwajcarek Heinz Guenthard wystawił na drugiej rakiecie niżej notowaną (numer 3. w drużynie) Celine Naef, którą prowadzi indywidualnie w Tourze od dłuższego czasu. Ta decyzja okazała się trafna, bowiem jego podopieczna, 178. w rankingu WTA, sprawiła niespodziankę pokonując 25. na świecie Martę Kostjuk, która często trenuje w Warszawie i ma dwie polskie trenerki Sandrę Zaniewską i Jolantę Rusin.



W drugim singlowym pojedynku na kort wyszła liderka ukraińskiego zespołu, 18. w klasyfikacji najlepszych tenisistek świata, Elina Switolina i to ona zdobyła upragnionego seta, zapewniając swojej drużynie historyczny pierwszy występ w BJK Cup Finals, który we wrześniu odbędzie się w Shenzhen.

Switolina pokonała bez straty seta 6:4, 6:2 Jil Teichmann, wyrównując stan spotkania na 1:1. W tej sytuacji doszło do decydującego o losach meczu pojedynku w grze podwójnej. W nim wystąpiły Nadija Kiczenok i Katarina Zawadzka oraz Naef w parze z Susan Bandecchi. Lepsze w tej konfrontacji okazały się Ukrainki 6:4, 3:6, 10-5.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



moderna
Superior living

Ostatecznie Ukraina, z kompletem zwycięstw, zajęła pierwsze miejsce w Radomiu, premiowane prawem gry w BJK Cup Finals. Na drugim sklasyfikowany została reprezentacja Polski, która wygrała jedno spotkanie, a trzecie przypadło Szwajcarom.



Kapitan Ilia Marczenko i Elina Switolina cieszą się z wygranej i awansu do turnieju finałowego Billie Jean King Cup w Shenzhen. Fot. Olga Pietrzak

Polki i Szwajcarki na pewno będą w listopadzie rywalizować w turniejach kwalifikacyjnych rozgrywanych w tym samym formacie, z udziałem trzech drużyn grających w systemie każda z każdą.

(D. T.)



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/bjk-cup-w-radomiu-ukraina-najlepsza-w-grupie-e-ambitna-gra-polek/>